

MARTA MŁOKOSIEWICZ

METODOLOGICZNE ASPEKTY BADANIA UBÓSTWA

Najważniejszą kwestią nie jest wybór specyficznej głównej miary ubóstwa (...), ale skierowanie uwagi na rozmaite parametry, które mogłyby odzwierciedlać obraz ubóstwa w sposób powszechnie zadowalający

Amartya Sen

WPROWADZENIE

Ubóstwo jest pojęciem wieloaspektowym, dlatego trudno mówić o jednoznacznej jego definicji. Niewątpliwie jednak zasadniczym elementem ubóstwa jest brak dóbr podstawowych dla życia, z których za najważniejsze należy uznać dobra żywnościowe. Ze względu zaś na fakt, że człowiek jest istotą społeczną, jego sytuację materialną i potrzeby odnosi się do innych osób czy grup ludzi w otoczeniu, w którym funkcjonuje. Wówczas ubóstwo określa się jako stan takiego ograniczenia środków utrzymania (materialnych, kulturalnych i socjalnych), że poziom życia człowieka obniża się poza minimum akceptowane w kraju zamieszkania¹. Osoba jest uznana za ubogą, jeśli posiadane przez nią środki są poniżej progowego poziomu potrzebnej konsumpcji materialnej,

¹ Tak określiła obszar badania ubóstwa w krajach EWG (obecnie UE) Rada Ministrów Wspólnoty. J. Kordos, A. Ochocki: *Problemy pomiaru ubóstwa w krajach EWG i w Polsce*. „Wiadomości Statystyczne” 1993, nr 1, s. 3.

a uboga nie jest, gdy nie odpowiada tym kryteriom². Progi minimalne ustalone są zaś na różnych poziomach w zależności od tego, w jakim aspekcie ujmuje się ubóstwo. W artykule nawiązano więc do różnych sposobów pomiaru tego zjawiska, ponieważ uznano, że połączenie wielu aspektów w badaniu ubóstwa najlepiej oddaje jego rzeczywisty obraz. Wyłonienie najważniejszych takich aspektów umożliwia zaś dychotomiczny podział ubóstwa na³ ubóstwo w skali mikro i makro, proste i złożone, absolutne i relatywne oraz obiektywne i subiektywne.

1. MIKRO I MAKROSKALA UBÓSTWA

Jednym z aspektów obserwacji zjawiska ubóstwa jest postrzeganie go w skali **mikro** i **makro**. Analiza ubóstwa w mikroskali dotyczy współzależności (między różnorodnymi czynnikami) umożliwiających zaklasyfikowanie poszczególnych gospodarstw domowych (czy jednostek) do sfery biedy. Analiza na poziomie większych zbiorowości, a więc w makroskali, umożliwia zaś charakterystykę statusu żywieniowego, warunków mieszkaniowych, zdrowia i innych aspektów ubóstwa różnych grup, takich jak na przykład pozbawieni ziemi robotnicy rolni, poszczególne grupy rasowe czy mieszkańcy slumsów. Rozpatrując zagadnienie biedy na poziomie pojedynczych gospodarstw domowych, trudno jest dotrzeć do wielu wtórnych przyczyn tego zjawiska, takich jak uwarunkowania miejskiej biedy czy biedy małorolnych chłopów, dyskryminacja, wyrażająca się zróżnicowanym dostępem osób do zawodów czy stanowisk, wyzysk jednych grup społecznych przez inne, ograniczony dostęp do edukacji i innych środków umożliwiających własny rozwój⁴. Czynniki te pośrednio wa-

² Definicja przyjęta przez zespół naukowców, któremu Kongres USA zlecił w 1992 r. szczegółowe zbadanie problematyki pomiaru ubóstwa w tym kraju. Raport Panelu opublikowano w 1995 r. jako: *Measuring Poverty. A New Approach*. Stwierdzono w nim, że można mówić o kilku równorzędnych definicjach ubóstwa, z których każda ma zalety i wady, ale nie ma podstaw naukowych, aby którąś z definicji bezwzględnie promować. Por. J. Kordos: *Nowe podejście do pomiaru ubóstwa – wnioski z doświadczeń amerykańskich*. „Wiadomości Statystyczne: 1996, nr 7, s. 25–36.

³ G. Rodgers: *Poverty and Population, Approaches and Evidence*. International Labour Office, Geneva 1984, s. 3–14.

⁴ Oczywiście, w sferze ubóstwa nie muszą znaleźć się wszystkie jednostki czy gospodarstwa domowe z dyskryminowanych grup. Działają bowiem także uwarunkowania subiektywne. Te subiektywne czynniki można stwierdzić na poziomie mikro. *Ibidem*.

runkują ubóstwo, wpływając na niższy poziom dochodów określonych grup. Pominięcie analizy takich grup w badaniu zjawiska ubóstwa może prowadzić do powierzchownego poznania jego przyczyn i niedostrzeżenia, że w różnych grupach bieda może mieć nieco inną naturę.

2. PROSTY I ZŁOŻONY POMIAR UBÓSTWA

Inny wymiar analizy ubóstwa dotyczy prostych i złożonych jego pomiarów. **Proste** pomiary ubóstwa uwzględniają tylko jeden jego aspekt, natomiast **złożone** dotyczą wielu aspektów biedy. Pomiar prosty opiera się na podejściu uproszczonym – mierniki ubóstwa konstruuje się przyjmując założenia dotyczące racji pokarmowych (z niezbędną liczbą kalorii) albo minimalnego poziomu dochodu wydatkowanego na żywność.

Za najistotniejszy czynnik kształtujący wysokość spożycia często uznaje się bieżący dochód gospodarstwa domowego. Gospodarstwo żyje w sferze ubóstwa i powinno być objęte pomocą socjalną, jeżeli dysponuje dochodem mniejszym od uznanego za niezbędny. Użycie adekwatnego dochodu zamiast wzorca spożycia żywności pozwala uniknąć trudności związanych z wyznaczeniem niezbędnego minimum wyżywienia. Umożliwia się wtedy gospodarstwu domowemu wybór niższego standardu życia (w granicach niezbędnego dochodu), bez zaliczenia go do grupy niedożywionych – zakładając, że będzie zapewniona dieta na poziomie minimum kalorycznego⁵.

Rozpoznawanie przynależności do sfery ubóstwa wydaje się mniej skomplikowane przy użyciu mierników prostych, inaczej bezpośrednich. Nie oznacza to jednak, że pomiary te nie budzą żadnych wątpliwości co do wiarygodności. Jeżeli bowiem na przykład dochód bieżący zostanie uznany za najważniejszy miernik, to pojawi się problem dotyczący dochodów nieujawnianych przez gospodarstwa domowe, które także decydują o warunkach życia tych gospodarstw. Ponadto, jeśli nawet gospodarstwo domowe dysponuje odpowiednim dochodem, to może nie nabyć koszyka dóbr zaspokajającego podstawowe potrzeby

⁵ Trudności z tego typu pomiarami mogą się jednak pojawić w trakcie porównań, np. na terenie danego kraju. W zależności od miejsca zamieszkania (miasto, wieś, określony region kraju) obowiązują bowiem różne ceny produktów czy różne płace. Takie trudności można pokonać uwzględniając ceny relatywne. Por. H. Meliczek: *Metody pomiaru ubóstwa*. „Wiadomości Statystyczne” 1991, nr 12, s. 1.

członków tego gospodarstwa. Stanie się tak, gdy w tym gospodarstwie dokonuje się nieefektywnych wydatków na dobra, które trudno uznać za podstawowe (na przykład alkohol, hazard). Jeżeli gospodarstwo zarządza swym dochodem nieodpowiedzialnie, część jego członków (zwłaszcza dzieci) może być niedożywiona. Sam miernik dochodowy nie wystarczy wtedy, by trafnie zidentyfikować przynależność do sfery ubóstwa – dobrze jest uzupełnić go na przykład miernikiem żywnościowym⁶.

Ujęcia jednoaspektowe są bardzo wygodne w określaniu rozmiarów ubóstwa, lecz często mogą być niewystarczające do pełnej jego charakterystyki. Wykorzystuje się więc także pomiary złożone. W pomiarach złożonych zakłada się uzupełnienie mierników bezpośrednich pośrednimi, które ilustrują warunki życia gospodarstw domowych w jednostkach niemonetarnych. Zastosowanie niepieniężnych mierników w pomiarach ubóstwa umożliwia jego wielowymiarowe poznanie, także w skali mikro i makro. Analizując biedę poszczególnych gospodarstwach domowych lub ich grupach, wymienia się wówczas trzy sfery ubóstwa⁷:

- sferę konsumpcji artykułów żywnościowych i nieżywnościowych (*primary poverty*),
- sferę dotyczącą warunków mieszkaniowych (*housing poverty*),
- sferę dotyczącą spędzania czasu wolnego (*secondary poverty*).

Sfery te są charakteryzowane przez niemonetarne mierniki, opisujące między innymi wyposażenie mieszkania w instalacje i dobra trwałego użytku, zagęszczenie mieszkania, korzystanie z usług przez gospodarstwo domowe, udział różnych grup wydatków (zwłaszcza wydatków na kulturę i wypoczynek) w wydatkach ogółem tego gospodarstwa, subiektywną ocenę zaspokojenia potrzeb⁸. Tego typu niepieniężne mierniki – w połączeniu z sytuacją dochodową gospodarstwa domowego – mogą świadczyć o poziomie dobrobytu bądź o natę-

⁶ *Ibidem*.

⁷ J. Kordos, A. Ochocki: *op.cit.*, s. 4; *Metody pomiaru ubóstwa*. GUS, Warszawa 1993, s. 12.

⁸ *Ibidem*. Zob. także A. Luszniwicz: *Koncepcja wskaźnika poziomu życia ludności*. Wiadomości Statystyczne 1969, nr 3, s. 16, L. Zienkowski: *Poziom życia. Metody mierzenia i oceny*. PWE, Warszawa 1979, s. 147 i n.; J. Rutkowski: *Wpływ wyposażenia gospodarstw domowych w przedmioty trwałego użytku na obraz poziomu życia*. W: J. Podgórski, J. Rutkowski: *Analiza wybranych elementów poziomu życia gospodarstw domowych*. ZSBE GUS i PAN, Warszawa 1986, s. 153.

zeniu ubóstwa. W tym drugim przypadku określają stopień deprivacji potrzeb gospodarstw domowych.

Rozpatrując ubóstwo jako problem społeczny, poszerza się perspektywę badawczą przez zastosowanie tak zwanych mierników socjoekonomicznych⁹, charakteryzujących zdrowie, śmiertelność, dostęp do niektórych dóbr publicznych, czyli do infrastruktury społecznej – oświaty i wychowania, ochrony zdrowia, bezpieczeństwa, pomocy społecznej, a także dostęp do zasobów, na przykład kapitału (w tym kredytów) czy ziemi¹⁰. Mierniki te opisują materialne podstawy zaspokajania potrzeb w wielu dziedzinach życia społecznego, mają wpływ na istnienie społeczeństwa, jego trwanie na określonym poziomie życia i ewentualny dalszy rozwój. Dokonując pomiarów złożonych, z uwzględnieniem mierników pośrednich – niepieniężnych – zakłada się najczęściej, że oprócz wpływu czynników rynkowych (na przykład dostęp do zasobów) istnieje wpływ czynników nie związanych z rynkiem (na przykład zdrowie, dobra publiczne) na decyzje rynkowe gospodarstw domowych przynoszące im dochody i prowadzące do maksymalizacji ich użyteczności w danej sytuacji życiowej¹¹. Podsumowując, pomiary złożone, wieloaspektowe, sięgają głębiej do przyczyn biedy niż pomiary proste.

⁹ Program rozwoju ONZ: *Human Development Report*. Oxford University Press, New York, 1991, s. 14, cyt. za H. Meliczek: *op.cit.*, s. 2. Także w ostatnim Raporcie o globalnym rozwoju społecznym, opracowanym na zlecenie Programu ONZ ds. Rozwoju (UNDP), w analizach ubóstwa zaleca się uwzględnianie nie tylko potrzeb podstawowych, ale także braku możliwości dokonywania wyborów istotnych ze względu na rozwój człowieka: dotyczących przyzwyczajonego standardu życiowego, prowadzenia długiego, zdrowego i aktywnego życia, wolności, poczucia własnej godności. Por. *United Nations Development Programme, Human Development Report*. Oxford University Press, New York–Oxford 1997. Definicja ubóstwa wykraczająca znacznie poza zakres potrzeb podstawowych została przyjęta przez Międzynarodowe Biuro Pracy już w 1977 r.

¹⁰ Por. m.in. *Guidelines on Socio-Economic Indicators for Monitoring and Evaluating Agrarian Reform and Rural Development*. Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa FAO, Rome, 1988, podano za: H. Meliczek: *op.cit.*, s. 4. Zob. też A. Minkiewicz: *Infrastruktura społeczna jako warunek zaspokajania potrzeb*. „Wiadomości Statystyczne” 1994, nr 1, s. 4–8.

¹¹ Zdaniem G. Rodgersa, rezultaty takich pomiarów są bardzo „wrażliwe” na sposób dystrybucji dochodów: zdrowie biednego ma zawsze mniejszą wartość niż zdrowie bogatego. Por. G. Rodgers: *op.cit.*, s. 8.

3. UBÓSTWO ABSOLUTNE I RELATYWNE

Definiując pojęcia ubóstwo i jednostka uboga, napotyka się wiele problemów metodologicznych, podobnie jak przy określaniu zasad sprawiedliwego podziału dochodu w gospodarce. Wydaje się, że kwestia definicji ubóstwa należy raczej do ekonomii normatywnej niż pozytywnej. Potwierdza to zarówno podział ubóstwa na proste i złożone, jak i ujmowanie biedy w kategoriach absolutnych czy relatywnych. **Absolutną** miarę ubóstwa stosuje się do oceny poziomu życia gospodarstwa domowego na tle jego bezwzględnych potrzeb. Do oceny poziomu życia pewnych grup (na przykład danego społeczeństwa) wykorzystuje się natomiast miarę **relatywną**¹². Według miary absolutnej, gospodarstwo domowe zalicza się do biednych, jeśli jego dochody są zbyt niskie, by członkowie tego gospodarstwa utrzymali się przy zdrowiu i życiu. Absolutną granicę ubóstwa umieszcza się na poziomie egzystencji, poszukując najniższego, dopuszczalnego minimum niezbędnego człowiekowi¹³.

Absolutne kryteria do stworzenia wzorca minimum życiowego często podlegają jednak sądom wartościującym. Odnosi się je bowiem do pożądaných standardów bytowania i aktywności, do poziomu życia danego społeczeństwa, tradycji lub innych czynników kulturowych. Wzorce oparte są więc na przekonaniach o potrzebach istniejących w danym społeczeństwie. Potrzeby żywieniowe poszczególnych jednostek mogą być jednak określone tylko z pewnym przybliżeniem (i wyraźnie odbiegać od przyjętych standardów¹⁴), dlatego tworzone wzorce nigdy nie dostarczą precyzyjnych wyników. Jeżeli przyjmie się ponadto, że każda osoba jest inna, co determinuje zakres i skalę zaspokojenia minimum jej potrzeb, to oczywisty wydaje się wniosek, iż absolutne miary ubóstwa są w swej istocie jedynie umowne. Trudno na przykład przypisywać jednakowy poziom zaspokajania potrzeb żywnościowych ludziom wysokim i niskim, mniej czy bardziej aktywnym. Osoby niższe, mniej aktywne mogą zupełnie dobrze funkcjonować spożywając mniej kalorii niż przyjmuje się w umow-

¹² D. Filar: *Dwa stanowiska wobec problemu ubóstwa*. Polityka Społeczna 1988, nr 3, s. 1–5.

¹³ B.S. Rowntree ustalił w 1901 r. absolutną miarę ubóstwa – niezależną od charakterystyki dochodów jakiegokolwiek grupy odniesienia, uwzględniając minimalne wydatki na żywność, inne podstawowe wydatki oraz wskaźnik udziału dla wydatków pozażywnościowych. Posługiwał się przy tym ogólnie przyjętymi standardami oraz opiniami samych ubogich. Por. I. Błaszczak-Przybycińska: *Metody pomiaru granic ubóstwa*. „Wiadomości Statystyczne” 1990, nr 11, s. 10–11.

¹⁴ A. Sen: *Levels of Poverty: Policy and Change*. „World Bank Staff Working Papers” 1980, No. 401, s. 3–4.

nych standardach. Wyznaczenie minimum spożycia żywności umożliwiającego przeżycie jest trudne również ze względu na zmienność potrzeb tych samych osób i zdolność człowieka do adaptowania się i przetrwania w trudnych warunkach; człowiek może funkcjonować nie zaspokajając wszystkich potrzeb, uznanych w określonej zbiorowości za niezbędne. Przyjęte standardy mogą sugerować przesadne niedożywienie, w praktyce zaś okazuje się często, że są w społeczeństwie ludzie żyjący poniżej ustalonego niezbędnego minimum egzystencji. Wzorzec minimum uniemożliwiającego przeżycie musiałby być ustalony poniżej wszelkich zgodnych z normami „przyzwoitości” mierników ubóstwa. Niezbędne absolutne minimum egzystencji jest więc niemożliwe do określenia¹⁵. Należy jednak pamiętać, że niski poziom spożycia żywności i niezaspokojenie innych podstawowych potrzeb zwiększa podatność na choroby, hamuje rozwój aktywności i generuje różnego rodzaju patologie. Bezpośrednio obniża więc jakość życia i poziom zdrowia.

Wraz ze wzrostem liczby kalorii przyjmowanych w pożywieniu mogą jednak zanikać negatywne efekty niedożywienia. Proponuje się więc (zamiast absolutnego minimum egzystencji) standardy spożycia umożliwiające prawidłowy rozwój jednostki, jej aktywności i zapewniające zdrowie, oparte na uśrednionych danych dotyczących rekomendowanych liczby kalorii¹⁶. Rekomendacje formułuje się na podstawie rzeczywistych problemów i uwarunkowań postrzeganych w społeczeństwie, uwzględniając relacje między minimalnym poziomem konsumpcji a minimalnym dochodem, skalę ekwiwalentności, korygujące różnice w wielkości rodziny i jej strukturze, a także różnice w kosztach utrzy-

¹⁵ Por. G. Rodgers: *op.cit.*, s. 5–6.

¹⁶ P. Glewwe, J. van der Gaag proponują np., by ubóstwo definiować wykorzystując następujące miary: 1) liczba kalorii przyjmowanych w pożywieniu, 2) wskaźnik żywnościowy (udział wydatków na żywność w całkowitym dochodzie rodziny), 3) wskaźnik zdrowotności (np. przeciętny wzrost czy waga dla określonego wieku), 4) wskaźnik potrzeb podstawowych (żywnościowych, mieszkaniowych, edukacyjnych i innych), 5) dochód na osobę, 6) wielkość konsumpcji w gospodarstwie domowym i na członka rodziny, 7) spożycie żywności na osobę. Por. P. Glewwe, J. van der Gaag: *Confronting Poverty in Developing Countries, Definitions, Information and Politics*. LSMS Working Paper No. 48. The World Bank, Washington D.C., 1988, s. 3–9. Zob. też A. Hagenars, K. de Vos: *The Definition and Measurement of Poverty*. „The Journal of Human Resources” 1988, vol. XXIII, nr 2, s. 211–221; A. Hagenars: *The Perception of Poverty*. Amsterdam 1986, s. 15–30; M. Ward: *Perspectives on Poverty Policy*. „Review of Income and Wealth” 1996, nr 3, s. 368.

mania w czasie i przestrzeni¹⁷. Miary absolutne przenikają więc do zaleceń, ale nie dominują nad nimi.

Im bardziej uwzględnia się oczekiwania społeczne, tym bardziej relatywny charakter ma pomiar ubóstwa. Odzwierciedla to pojęcie deprivacja relatywna, przez którą rozumie się brak środków do odżywiania się w sposób pożądanym w danym społeczeństwie oraz do zapewnienia sobie zwyczajowo przyjętych w tym społeczeństwie warunków życia¹⁸. Zgodnie z relatywnymi, inaczej względnymi, miarami ubóstwa, granica biedy zmienia się więc w relacji do ogólnego poziomu życia. Jeśli poziom życia społeczeństwa wzrasta, podwyższa się granica ubóstwa. Istotna różnica między ubóstwem absolutnym i względnym (relatywnym) polega na tym, że pierwsze dotyczy biologicznych potrzeb człowieka, natomiast drugie uwzględnia oprócz potrzeb biologicznych także minimum społeczne i kulturowe. Jeśli jest ono zapewnione, osoby czy gospodarstwa domowe nie będą wyobcowane ze społeczeństwa z powodu ubóstwa. Ze względu na sposób pomiaru, dwa wymienione wyżej rodzaje ubóstwa można przedstawić następująco:

1. **Ubóstwo bezwzględne** określane przez:

- a) **koszyk minimum egzystencji** (ubóstwo absolutne), wyznaczający dolną granicę ubóstwa, poniżej której zagrożona jest egzystencja człowieka; B.S. Rowntree określił ubóstwo absolutne mianem biedy pierwotnej, czyli stanu niewystarczającego do zaspokojenia minimalnego poziomu potrzeb – niezbędnego do utrzymania jedynie fizycznej sprawności¹⁹; minimum egzystencji jest także określane jako granica ubóstwa skrajnego, gdyż uwzględnia tylko potrzeby, których zaspokojenie nie może być odłożone w czasie, a konsumpcja niższa

¹⁷ Por. D.H. Weinberg, E.L. Lamas: *Historia i bieżące problemy pomiaru poziomu ubóstwa w USA*. Wiadomości Statystyczne 1992, nr 1, s. 7–10.

¹⁸ Por. B. Abel-Smith, P. Townsend: *The Poor and the Poorest*. G. Bell & Sons, London 1965, s. 63; P. Townsend: *The Social Minority*. Allen Lane, London 1973, s. 48.

¹⁹ Por. G. Rodgers: *op.cit.*, s. 4. M. Orshansky opracowała w 1965 r. mierniki ubóstwa obejmujące minimalny koszt diety dla różnych typów rodzin, z wykorzystaniem funkcji Engla. R. Friedman (także w 1965 r.) proponował zaś, by przy szacowaniu mierników ubóstwa wykorzystywać współczynnik Engla, charakterystyczny jedynie dla populacji ubogich. Por. I. Błaszczak-Przybycińska: *op.cit.*, s. 10–11. Przykładowy koszyk minimum egzystencji opisują L. Deniszcuk i B. Sajkiewicz: *Minimum egzystencji*. „Polityka Społeczna” 1995, nr 8, s. 6–11.

od poziomu wyznaczonego przez tę granicę prowadzi do biologicznego wyniszczenia człowieka;

- b) *minimum socjalne*, wyznaczające górną granicę, odniesione do przyjętego poziomu niskich dochodów; poniżej tej granicy rośnie zagrożenie ubóstwem i następuje deprywacja potrzeb społecznych człowieka; według B.S. Rowntree twierdzi, że sytuacja taka dotyczy tak zwanej biedy wtórnej, ograniczającej uczestnictwo jednostki w życiu społecznym²⁰; minimum socjalne może być traktowane jako granica wyznaczająca sferę niedostatku, ostrzegająca przed ubóstwem.

2. **Ubóstwo względne**, inaczej relatywne, zależne od przyjętych kategorii przeciętnych dochodów lub wydatków. Zakłada się tu bowiem, że ubóstwo jest sytuacją relatywnego braku środków na utrzymanie. Definiowanie relatywnej linii ubóstwa opiera się na arbitralnym określeniu przeciętnej wielkości dochodów lub wydatków – względem grupy odniesienia – będącej punktem wyjścia wyznaczenia linii ubóstwa, oraz procentu tej wielkości²¹.

4. OBIEKTYWNY I SUBIEKTYWNY CHARAKTER UBÓSTWA

Podział na ubóstwo obiektywne i subiektywne opiera się na potwierdzonych badaniami stwierdzeniach, że osoby czy gospodarstwa domowe mogą mieć poczucie biedy, mimo że nie zawsze na to wskazują obiektywne warunki ich życia. Z faktu, że mimo obiektywnych przesłanek zaspokojenia potrzeb danych grup, z subiektywnego punktu widzenia człowiek może odczuwać pe-

²⁰ Trzy rodzaje minimum socjalnego (w tym dwa oparte na koncepcji minimum absolutnego) proponuje L. Zienkowski: *Kilka uwag w sprawach sfery ubóstwa*. „Wiadomości Statystyczne” 1994, nr 1, s. 1–4. Przyjęcie minimum socjalnego za granicę ubóstwa jest kontrowersyjne, jeśli pełni ono jedynie funkcję informacyjną, nie stanowiąc o dochodzie gwarantowanym przez państwo. Por. J. Kordos: *Pomiar ubóstwa w Polsce*. „Wiadomości Statystyczne” 1991, nr 11, s. 2–5; B. Sajkiewicz: *Minimum socjalne*. „Polityka Społeczna” 1995 nr 7, s. 28.

²¹ Np. P. Townsend (1979 r.) przyjął za granicę ubóstwa 50 i 80 % dochodu średniego, S. Lansley (1980 r.) – 50 % mediany dochodów. Por. I. Błaszczak-Przybycińska: *op.cit.*, s. 12. Biuro Statystyczne Krajów Unii Europejskiej EUROSTAT przyjmuje linie ubóstwa równe 40, 50 (najczęściej) i 60 % przeciętnych dochodów ekwiwalentnych ogółu gospodarstw domowych w kraju. Por. A. Szukielojć-Bieñkuńska: *Relatywna linia ubóstwa i wyniki jej zastosowania w badaniach budżetów rodzinnych w 1993 i 1994 roku*. „Polityka Społeczna” 1995, nr 8, s. 15. Ubóstwo ma również charakter relatywny, gdy odnosi się je np. do płacy minimalnej czy minimalnej emerytury w kraju.

wien brak, wynika konieczność rozróżnienia między obiektywnym i subiektywnym wymiarem biedy.

Ubóstwo **subiektywne** jest związane z poczuciem biedy, powstałym na skutek odniesienia własnej sytuacji materialnej do standardów ubóstwa obiektywnie obowiązujących w danym społeczeństwie. Ze względu na podmiot rozpoznający biedę, można je podzielić na²²:

- określane na podstawie opinii jednostek, gospodarstw domowych, które uważają się za biedne,
- oparte na percepcji biedy w społeczeństwie, czyli obserwacji zachowań ludzi biednych przez innych członków społeczeństwa, inaczej zwane ubóstwem behawioralnym.

Analiza subiektywnego poczucia ubóstwa ułatwia zrozumienie zachowań ludzi biednych i dotarcie do przyczyn utrwalania się biedy. Poznanie opinii ubogich (oraz o ubogich) i ich aspiracji pozwala na tworzenie efektywnej polityki przeciwdziałania ubóstwu.

Ubóstwo **obiektywne** określa się na podstawie ogólnie przyjmowanych w danym społeczeństwie mierników. Osoba lub gospodarstwo domowe zostają uznane za biedne, jeśli spełniają obiektywnie ustalone (niezależnie od ich odczuć) kryteria. Skonstruowanie niezależnej wartości granicy ubóstwa niesie za sobą wiele problemów metodologicznych. Wybór jakiegokolwiek miernika zawsze jest arbitralny. Ubóstwo obiektywne wyznacza się na podstawie wskaźników pieniężnych i niepieniężnych. Przyjmując wskaźniki pieniężne, biedę obiektywną można określić za pomocą następujących metod²³:

- metody potrzeb podstawowych, wymagającej normatywnego ustalenia niezbędnej wiązki dóbr i jej pieniężnej wyceny,
- metody udziału wydatków żywnościowych w całości wydatków lub dochodów gospodarstw domowych,
- metody rozkładu dochodów lub wydatków gospodarstw domowych w określonej populacji.

²² Por. np. J. Drewnowski: *Poverty: Its Meaning and Measurement*. „Development and Change” 1977, nr 8, s. 183–208; S. Golinowska: *Linie ubóstwa w praktyce społecznej krajów transformacji*. „Polityka Społeczna” 1995, nr 8, s. 1.

²³ Por. np. *Metody pomiaru...*, s. 3; I. Błaszczak-Przybycińska: *op.cit.*, s. 10; J. Kordos, A. Ochocki: *op.cit.*, s. 3–4; N. Barr: *Ekonomika polityki społecznej*. Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań 1993, s. 154.

Każda z wymienionych metod²⁴: oparta na konsumpcji (potrzebach podstawowych), oparta na wydatkach czy na dochodach, ma pewne mankamenty. Pierwsza z nich, o czym już wspomniano, opiera się na arbitralnym zdefiniowaniu odpowiedniego zestawu dóbr. Miara wydatków wymaga zaś dostosowania do wydatków nieefektywnych. Kryterium bieżącego dochodu nie najlepiej mierzy dobrobyt gospodarstw domowych czy jednostek, gdyż nie uwzględnia całości ich zasobów. Należy zwrócić uwagę także na inny istotny problem: wymienione miary analizują *ex post* wybór jednostek, bez względu na (być może decydujący) wpływ wyboru *ex ante*. Osoba może być uznana za ubogą według wszystkich trzech kryteriów (metod), a tymczasem nie jest uboga, gdyż świadomie rezygnuje z konsumpcji niektórych dóbr, mając przy tym niskie dochody i wydatki²⁵.

Aby (ze względu na wspomniane mankamenty) zwiększyć analityczną przydatność danych dotyczących ubóstwa, oprócz którejś z wymienionych metod można zastosować wskaźniki niepieniężne. Ilustrują one warunki życia gospodarstw domowych w jednostkach niemonetarnych. Służąc do odzwierciedlenia natężenia ubóstwa, są one określane mianem wskaźników deprywacji. Mimo braku ścisłej zależności między wskaźnikami deprywacji a wskaźnikami opartymi na liniach ubóstwa²⁶, mierniki niepieniężne są ważnym uzupełnieniem pomiarów obiektywnych i subiektywnych.

ZAKOŃCZENIE

Z zaprezentowanych w artykule różnorodnych podejść metodologicznych wynika, że do badania ubóstwa właściwsze jest użycie pomiaru złożonego. Za pełniejszą analizę należy uznać także taką, w której istoty ubóstwa poszukuje się nie tylko w skali makro, ale i zgłębiając współzależności między różnymi czynnikami na poziomie pojedynczych gospodarstw domowych czy osób – te

²⁴ Szczegółowa metodologia pomiaru ubóstwa została zaprezentowana w pracy T. Panek, J. Podgórski, A. Szulc: *Ubóstwo: teoria i praktyka pomiaru*. Monografie i Opracowania. SGH, Warszawa 1999, s. 13–41.

²⁵ N. Barr: *op.cit.*, s. 154–155.

²⁶ Tezę tę potwierdzają badania nad zjawiskiem ubóstwa. Por. np. J. Kordos, A. Ochocki: *op.cit.*, s. 4; T. Panek: *Sfera ubóstwa w Polsce w latach 1990–1992*. „Wiadomości Statystyczne” 1994, nr 5, s. 7.

dwa ujęcia są komplementarne. Niewątpliwie należy również uwzględnić dwa zasadnicze punkty odniesienia do zjawiska ubóstwa: ten, który jest związany z obiektywnym brakiem pewnych podstawowych dóbr, oraz ten, który odnosi się do posiadania przez osobę mniej niż inni w społeczeństwie. Ubóstwu nadaje się bowiem sens społeczny, badając to zagadnienie w świetle określonego poziomu życia i dostępnych możliwości zaspokajania odczuwanych przez ludzi potrzeb. Należy przy tym podkreślić, iż mimo faktu, że ustalenie najniższego dopuszczalnego minimum życiowego podlega pewnym sądom wartościującym, to jednak absolutne, a nie relatywne, miary ubóstwa pełniej oddają obraz rzeczywistej biedy, natomiast miary względne – zmieniające się w relacji do ogólnego poziomu życia – na ogół pełniej charakteryzują zjawisko nierówności niż ubóstwa, zjawisko niemożności pełnego uczestnictwa w „normalnym” życiu niż głębokiej biedy (co nie oznacza, że osoba nie może głęboko odczuwać takie wykluczenie). Wydaje się również, że aczkolwiek wyższą wartość poznawczą ma analiza ubóstwa z wykorzystaniem mierników obiektywnych, to jednak określenie biedy jako stanu niskich dochodów i niskiej konsumpcji wymaga poszerzenia także o ujęcie subiektywne. Odczucia subiektywnej deprivacji – powstające na tle obiektywnych zjawisk społeczno-gospodarczo-politycznych kreujących warunki życia i określone zachowania w sferze ekonomicznej, społecznej i politycznej – mogą bowiem sygnalizować nie tylko określony zakres niemożności zaspokojenia potrzeb, ale i pewien zakres niemożności poradzenia sobie w życiu. Niedostatek, niesprawność i niezaradność mogą się zaś kumulować i tworzyć tak zwany syndrom ubóstwa²⁷, sprzyjający znajdowaniu się w biedzie przez dłuższy czas. Tylko wieloaspektowe ujmowanie ubóstwa sprzyja formułowaniu właściwych zaleceń dla polityki przeciwdziałania mu.

²⁷ L. Frąckiewicz: *Ubóstwo jako problem w okresie transformacji gospodarki*. W: *Ubóstwo jako problem polityki społecznej*. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej, Ustroń Wlkp. Akademia Ekonomiczna, Katowice 1993, s. 41–42.

MEASURING POVERTY – METHODOLOGICAL ASPECTS

Summary

In a present article author has concentrated on various ways of poverty measurement: simple and complex approach, in a macro and microscale, objective and subjective measurement, absolute and relative approach. It seems that using various ways of measuring this phenomenon gives right recommendations for policy against poverty.

Translated by Mart Młokosiewicz